

Protokół Nr 16/2016

z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej z dnia 24 maja 2016 r.

XVI posiedzenie Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej odbyło się dnia 24 maja 2016 r. w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Poświętne i trwało od godz. 16⁰⁵ do godz. 17⁴⁰ (planowana godz. 16⁰⁰).

W posiedzeniu komisji uczestniczyli wszyscy członkowie (lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Posiedzenie prowadziła Przewodnicząca Komisji – Pani Marzena Świętochowska – Gryz, która powitała przybyłych i powiedziała, że spotkaliśmy się tutaj w związku ze skargami rolników na nienależyte wykonywanie obowiązków przez koła łowieckie. Dostałam wiele telefonów od rolników, ale dzisiaj zjawił się tylko jeden pan skarżący.

Pan Stanisław Wytrykus powiedział, że sołtys wsi wysłał mnie na posiedzenie, ale nie konkretnego nie powiedział, żeby coś przekazać.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz powiedziała, że sołtys Józefina zgłaszał skargi oraz Pan Rozbicki z Dąbrowicy, który kilkakrotnie dzwonił i mówił, że nie załatwiacie Panowie sprawy do końca, że nie ma współpracy, nikt nie przyjeżdża, nie trzeba tyle procedur, itd.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Pudło powiedział, że zarzuty są bardzo ogólne, sprawdzimy to i ustosunkujemy się do konkretnych sytuacji. W związku z szacowaniem szkód obowiązują nas trzy dokumenty: ustawa Prawo Łowieckie (gdzie znajdują się wszystkie definicje, z którymi mamy do czynienia w łowiectwie), Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 8 marca 2010 r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych (ze szczegółowym opisem postępowania po wyrządzonej szkodzie na polach uprawnych).

Pani Marzena Świętochowska – Gryz powiedziała, że wymagacie Państwo podobno bieżących dokumentów, takich jak wypis z rejestru gruntów, który na wstępie kosztuje 50 zł.

Pan Marian Stańczuk powiedział, że wcale nie wymagamy „świeżych” dokumentów, bo nieraz rolnicy pokazują nam wypisy z rejestru gruntów sprzed 15-20 lat.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz powiedziała, że mamy teraz programy, gdzie można sprawdzić działkę i jej właściciela, więc czy wymagana jest aż taka papifologia? Przecież nikt nie zgłosił czyjejs działki, zdarzało się tak?

Przedstawiciele Koła Łowieckiego Pudło powiedzieli, że zdarzały się takie sytuacje. Jak ktoś użytkuje czy dzierżawi grunt, to niech pokaże tę umowę, mnie musi wypisu z rejestru gruntów. Jak jest szkoda przy wypadku samochodowym, to żeby ją oszacować, należy okazać dowód rejestracyjny - na tej samej zasadzie szacujemy szkody w płodach rolnych. Nigdy nie wymagaliśmy do tego aktualnego wypisu z rejestru gruntów, mającego mniej niż 3 miesiąc, każdy pokazywał taki jaki miał.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz powiedziała, że są jeszcze sygnały, że w dokumentach jest na przykład pastwisko trwałe, a rolnik sobie w tym miejscu zaorał i zasiał zboże na przykład. Może tak być?

Przedstawiciele Koła Łowieckiego Pudło powiedzieli, że nie może tak być. Nas interesuje tylko dokument własności danej działki albo jej użytkowania (dzierżawienia).

Pan Tomasz Brogowski powiedział, że nie wiem dlaczego nie próbujecie się dogadać trochę z rolnikami. Ile razy was ktoś oszukał? Czy ludzie aż tak kłamią, że musicie mieć te dokumenty? Przecież dzisiaj ja dzierżawię od sąsiadki grunt, a za rok kolega to zrobi.

Pan Marian Stańczuk zapytał, czy aż tak trudno spisać umowę?

Pan Tomasz Brogowski powiedział, że macie porządek w stosunku do prawa, ale wykańczacie papirologią rolników.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Pudło powiedział, że są sporadyczne osoby z którymi jest problem. Nie jest tak, że nie idziemy na żadne ustępstwa i nie zaczynamy szacowania, jeśli ktoś nie przedstawi dokumentu użytkowania działki. Przecież niektórzy zgłaszają szkodę telefonicznie. A rozporządzenie stanowi, że musi być zgłoszenie pisemne.

Pani Bożena Stępień powiedziała, że mam 20 krów i dziki zniszczyły mi 1 ha łąki koło domu. Przyjechali z koła łowieckiego i powiedzieli, że nic za to nie dostanę, bo to są nieużytki. Łąka zniszczona i gdzie ja mam teraz te krowy wygnać.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Pudło powiedział, że my musimy działać w myśl przepisów, bo my z tego też później jesteśmy rozliczani. Nie jest ta procedura aż tak skomplikowana, wystarczy wypełnić papierek, zgłosić się do nas, umówić na szacowanie i być podczas tego szacowania, żeby podpisać protokół. Poza tym w nawiązaniu do tego co Pani mówi, to mamy w ustawie przepis, że zabrania się polowania w obrębie 100 m od zabudowań. Dodatkowo z obszarów, za które koła łowieckie biorą odpowiedzialność, wyłączone są obszary w obrębie zabudowań gospodarczych wsi.

Pani Bożena Stępień zapytała, gdzie ja mam teraz wygnać te krowy, do sąsiada? Dziki mi jednej nocy wszystko zniszczyły, cała wataha.

Pan Tomasz Brogowski powiedział, że nie każde koło chce mieć udokumentowanie szacowanie szkody. Nasze koło chce i wy akurat też chcecie, ale niektóre nie wymagają tego.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Pudło powiedział, że my działamy zgodnie z prawem i tak wypłacamy odszkodowania. Nasz obwód łowiecki obejmuje gminy: Klembów, Poświętne i część Wołomina. Pojedyncze osoby zgłaszają skargi, a na całym tym obszarze pracujemy jak się należy.

Pan Sylwester Tłaga powiedział, że jak szkoda jest mała, kwestia 20-30 złotych to nikt jej nie zgłasza. Z tym, że dla jednych coś jest małą szkodą, a dla innych jest to szkoda duża. Jak ktoś zasadzi kwintal ziemniaków i wszystko zostanie zniszczone, to dla niego to jest szkoda 100%.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Pudło powiedział, że nie możemy tutaj wypowiadać się za inne koła, ale w naszym przypadku u Pana który skarżył sprawdzaliśmy w statystykach i okazało się, że 30 czy 40 godzin pilnowaliśmy uprawy (14 wieczorów). Szkodę ten Pan

zgłosił telefonicznie i jak powiedziano mu, że musi napisać wniosek, to powiedział, że tego nie robi i zadzwonił do Pani. Dla nas nie ma pisma, nie ma sprawy.

Pan Sylwester Tłaga powiedział, że z koła łowieckiego mi nie chciał pilnować pola. Jak znajomy łowczy powiedział, że popilnuje mi pola i odstrzeli dziki, to z koła łowieckiego nie chcieli dać zgody.

Pan Marian Stańczuk powiedział, że to czy zgoda jest wydana zależy od koła. To pozostaje w obrębie danego koła.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że te procedury, zgody itd. doprowadzą do tego, że rolnik będzie musiał na polu spać.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Pudło powiedział, że w przypadku naszego koła rolnik nie jest od tego, żeby spać na polu, to my to robimy. My mamy rozpiskę i wiadomo, kto ile i gdzie pilnował upraw.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że u nas w ogóle nie widać łowczych.

Pan Sylwester Tłaga powiedział, że może Panowie inaczej robią. U nas to przyjadą sobie samochodem terenowym, postawią na polu, ustawią głośną muzykę i za pół godziny jedzie do domu.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że jeszcze do tego wywalają owoce, śmieci do lasów. Jeżdżą po łąkach, nie wiem co to za zachowanie, trzeba może wystąpić o drugie koło, nie wiem co z tą Artemidą. Donosów jest dużo, a oni nawet dzisiaj nie przyjechali.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz zapytała, do kiedy jest umowa z kołem Artemida?

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Pudło powiedział, że jeśli chodzi o nas, to zgodnie ze statystykami z zeszłego roku, blisko połowa odstrzelonych dzików została odstrzelona podczas pilnowania upraw rolniczych. W tym roku zwiększyliśmy o 50% odstrzał i już go wykonaliśmy. Zgodnie z prawem, koło łowieckie nie jest od tego, żeby odstrzelać dziki. Celem łowiectwa jest ochrona, zachowanie różnorodności, gospodarowanie zwierząt. Ja rozumiem, że dziki przynoszą szkody, ale proszę nas też zrozumieć: my nie możemy – nie mamy prawa ich wszystkich wystrzelać.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że Artemida każe każdemu rolnikowi ogradzać pola i łąki. Ile potrzeba pastucha, żeby 30 ha ogradzić?

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Pudło powiedział, że nigdzie nie jest napisane, że rolnik musi ogradzić pole, ale jest zapis, że rolnik musi współdziałać w ochronie upraw.

Pan Sylwester Tłaga powiedział, że już współpracowałem z nimi. Przywiózł mi śmierdzący środek, po dwóch dniach dziki wróciły na pole.

Pani Jolanta Sałańska zapytała, czy do szacowania szkód powiadamiacie członków izb rolniczych?

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Pudło powiedział, że my jako koło nie powiadamy, natomiast rolnik może to zrobić. Mowa była, że jeśli jest konflikt to można to zrobić, ale bez

potrzeby nie ma co wzywać przedstawiciela z izby rolniczej. A dodatkowo wzywający ponosi koszty przybycia przedstawiciela izby.

Pan Sylwester Tlaga powiedział, że dziki są przez leśniczych dokarmiane, kukurydzę im wysypują. Ja miałem w życie w bruździe kukurydzę wysypaną.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Pudło powiedział, że nie możemy odpowiadać za czyny innego koła łowieckiego. Ta nasza dyskusja tutaj nic nie wniesie, ponieważ mamy rząd, który ustala nam przepisy i tego musimy się trzymać.

Pani Jolanta Sałańska zapytała, po co te wszystkie dokumenty?

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Pudło powiedział, że my musimy prowadzić dokumentację.

Pan Sylwester Tlaga zapytał, dlaczego jak zgłaszam, że mam dziki na polu, to nikt się nie pojawia?

Pan Tomasz Brogowski powiedział, że tutaj nikt nie może się wypowiedzieć za inne koło łowieckie.

Pan Bogdan Świadek powiedział, że wysłamy pismo do Artemidy.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz zapytała, czy możemy się umówić tak, że przy zgłoszeniu szkody rolnik dzwoni do Was, a jak już przyjedziecie, to przy okazji daję Wam ten pisemny wniosek?

Pan Tomasz Brogowski powiedział, że ten wniosek to podstawa, też jestem z koła łowieckiego i też tego wymagamy. Jednak trochę przymykamy oko na ten akt własności, bo jak rolnik jest ugodowy, chce się dogadać, to nie robimy problemów. Ale były też takie przypadki, że sprawy kończyły się w sądzie.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Pudło powiedział, że w 2014 roku wysłaliśmy do urzędu pismo, gdzie podaliśmy procedurę zgłaszania szkód, możemy je ponowić. My mamy na tym terenie trzech rolników, którzy mogli zgłosić skargi na nas. Jednak jeśli rolnik myśli, że jak za starych czasów on zadzwoni, a my przyjedziemy i od ręki damy mu pieniądze za szkodę, to tak na pewno nie będzie. My jesteśmy za to rozliczani i musimy prowadzić statystyki.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że u nas dają 50 zł, żeby dać im spokój. Kpiny sobie robią z rolników. Bez żadnego potwierdzenia dają od ręki pieniądze.

Pan Sylwester Tlaga powiedział, że chcieli mi dać 100 zł za rozwalone łąki. Ja powiedziałem, że mogę dać m drugie 100 zł i niech mi to ułożą. To już było jakiś czas temu. Poza tym za zniszczoną łąkę o powierzchni 1 ha dają 200-300 zł, a za 100 m² trawnika dają 20 tys. zł. Jaka to sprawiedliwość?

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Pudło powiedział, że za trawniki nie wypłaca koło łowieckie. My reagujemy na zgłoszenia telefoniczne, jeśli ktoś dzwoni i zgłasza, że są małe szkody, ale nie występuje o odszkodowanie, to wolimy jechać i odstrzelić dziki, żeby nie wyrządziły więcej szkód.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz powiedziała, że może już zakończymy tę dyskusję. Przypomnimy wszystkim rolnikom procedurę zgłaszania szkód i dołączymy wzór zgłoszenia.

Dodatkowo napiszemy skargę pisemną na koło łowieckie Artemida. Napiszemy także do Artemidy pismo, że są na nich skargi i nie reagują. Sprawdzimy też do kiedy mają umowę, jeśli niedługo to będziemy wnioskować o nie przedłużenie umowy dzierżawy.

Pan Marian Stańczuk powiedział, że trzeba edukować rolników. Warto wywiesić te informacje i mówić im, jak zgłaszać te szkody. Nie wiem czy wójt wydaje opinię co do dzierżawy, ale do planów rocznych wydaje.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz powiedziała, że umowa z kołem łowieckim Artemida jest do marca 2017 roku. Napiszemy skargę do Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego. Postaramy się też ich wezwać na kolejną komisję. Zrobimy przerwę.

Po przerwie.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz powiedziała, że sołtys i radna z Międzypola złożyli wniosek z prośbą o udostępnienie lokalu w dawnym ośrodku zdrowia.

Pan Sylwester Chaciński powiedział, że ja się zgadzam.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz zapytała, co z prądem, używaniem wody i łazienki? Tam jest jeden licznik prądu.

Pan Sylwester Chaciński powiedział, że dogadamy się w tej kwestii.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz powiedziała, że my jesteśmy za, tylko żeby nie był Pan poszkodowany.

Pani Bożena Stępień powiedziała, że jeśli staniemy się uciążliwi podczas wynajmu, to Pan napisz na nas skargę. My ten lokal sobie ogarniemy, to już pozostaje w naszym zakresie.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz powiedziała, że jesteśmy za udostępnieniem lokalu, za zgodą wynajmującego. Gdyby coś się działo, to Pan napisze skargę do nas. Odczytam teraz pismo z dnia 28.09.2015 r. Pana Tadeusza Paź w sprawie zabezpieczenia środków na prace geodezyjne na drodze. Myślę, że to jest sprawa do rozważenia przy planowaniu budżetu na 2017 rok. Najpierw trzeba załatwić ten Ostrowik. Kolejne pisma:

- pismo z dnia 22.03.2016 r. nr OC.5554.1.2016 Wójta Gminy Poświętne w sprawie przetamowań budowlanych przez bobry na cieku wodnym Dorzucha w sołectwach Nowy Cygów i Choiny;
- pismo z dnia 22.03.2016 r. nr Fn.7151.4.2016 Wójta Gminy Poświętne w sprawie udostępnienia pomieszczeń po dawnym Ośrodku Zdrowia w Międzyzlesiu;
- pismo z dnia 24.03.2016 r. nr ZK.5544.2.2016 Wójta Gminy Poświętne w sprawie usunięcia przetamowania wody na rzece Rządza powstałych z powodu inżynierskiej działalności bobrów;
- pismo z dnia 29.03.2016 r. nr ZK.5530.3.2016 Wójta Gminy Poświętne w sprawie zagrożeń bezpieczeństwa w ruchu kolejowym na terenie Gminy Poświętne z uwagi na szkody wyrządzone przez bobry;
- pismo z dnia 07.04.2016 r. Pana Piotra Staniszewskiego w sprawie rajdu rowerowego na terenie Gminy Poświętne.

Pani Dorota Gawryś powiedziała, że trasa rajdu nie będzie sztywno określona i nie będzie to pokonanie określonej trasy „dookoła”. Godzina startu będzie również dla każdego

indywidualny, nie startują wszyscy na raz. Każdy uczestnik dostanie listę zadań, np. kiedy zbudowano daną kapliczkę i będąc w posiadaniu mapy trzeba tam dotrzeć, sprawdzić to, wpisać i szukać kolejnego miejsca. Po wykonaniu wszystkich zadań uczestnik wraca na metę. Może być tak, że dojedzie ostatni, ale ma zadania wykonane na 100% i będzie w rankingu pierwszy.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz powiedziała, że start i meta jest przy Zespole Szkół w Poświętnem. Organizuje to Starosta Wołomiński. Co roku organizuje coś takiego w innej gminie, w tym roku wypadło na naszą. Odczytam pisma:

- pismo z dnia 17.03.2016 r. nr ZK.5530.2.20016 w sprawie rozpoznania zagrożeń pożarowych i innych zagrożeń z uwagi na substancje niebezpieczne wykorzystywane w działalności podmiotu gospodarczego Green Projects Sp. z o. o.;
 - pismo z dnia 07.03.2016 r. nr WID.030.32.2016.KŁ ze Starostwa Powiatowego w Wołominie w sprawie przycinki gałęzi i konarów drzew w skrajniach drogowych dróg powiatowych;
 - pismo z dnia 04.03.2016 r. nr WID.711.8.27.2.2016.JK ze Starostwa Powiatowego w Wołominie w sprawie remontu nawierzchni drogi powiatowej w miejscowości Zabraniec;
 - pismo z dnia 15.04.2016 r. Pana Wojciecha Stańko pełnomocnika Pani Aleksandry Stańko w sprawie prowadzonej działalności na nieruchomości położonej w miejscowości Rojków.
- Z tego wynika, że tam działa jeszcze inna firma, jakaś Onesta Sp. z o. o. Czy SANEPID to sprawdzał?


Pan Tomasz Brogowski powiedział, że ja bym wnioskował, żeby SANEPID to sprawdził.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz powiedziała, że jeśli wszyscy są zgodni, to zawnioskujemy. Mamy jeszcze projekt uchwały w sprawie wysokości stawki procentowej opłaty adiacenckiej. Tę opłatę to już praktycznie wszędzie się stosuje, w Stanisławowie też jest taka opłata. Jest jeszcze pismo z dnia 12.05.2016 r. Pana Piotra Staniszewskiego w sprawie zagrożeń pożarowych w miejscowości Rojków. Sołtysom przekazemy procedurę postępowania w przypadku wystąpienia szkody na gruntach rolnych oraz napiszemy skargę na koło łowieckie Artemida. Napiszemy jeszcze pismo do Wójta Gminy Poświętne dotyczące drogi w Ostrowiku – przypomnienie o wyznaczeniu geodety. Dziękuję wszystkim za przybycie i zamykam posiedzenie komisji.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołował:

Dorota Gawryś


Mł. Ref./ds. obsługi Rady Gminy

Przewodnicząca Komisji

Marzena Świętochowska - Gryz

